

## Modlitwa wiernych:

1. (...) *każdy, zgodnie ze swoją rangą, ma urząd jemu przeznaczony, aby, ściśle realizując cnoty, wydać z siebie najwonnejszą wspaniałość w moim Kościele, aby ziemia i niebo pozostały wonne i świetliste, a ludzie byli tak przyciągnięci przez to światło i tę wonność, że prawie niemożliwe byłoby nie poddanie się prawdzie. Pozostawiam cię, byś pomyślała o tych skażonych członkach, które zamiast dawać światło, dają ciemność, ile udręk sprawiają w moim Kościele.*<sup>1</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty! Przemieniaj serca tych członków Kościoła, którzy zamiast dawać światło dają ciemność.

2. *Krzyż nakłania duszę do cierpliwości. Krzyż otwiera niebo i jednoczy niebo i ziemię, to znaczy Boga i duszę. Wpływ krzyża jest potężny, kiedy wchodzi w duszę, ma zdolność usunięcia rdzy wszystkich ziemskich rzeczy. Ale uprzykrza, irytuje, wprowadza pogardę dla spraw ziemskich, a zamiast tego daje smak, upodobanie w sprawach niebiańskich. Jednak tylko przez nielicznych jest rozpoznawana moc krzyża, dlatego gardzą nim.*<sup>2</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Obdarz ich łaską ukochania krzyża ponad wszystko i rozpoznawania jego mocy.

3. *Moja córko, używam cię, aby móc kontynuować moją Mękę, ponieważ moje uwielbione ciało nie jest już zdolne do cierpienia, więc wchodząc w ciebie, używam twojego ciała, tak jak używałem mojego ciała w ciągu śmiertelnego życia, aby móc kontynuować i cierpieć moją Mękę, aby móc ofiarować się jako żywą ofiarę przed Boską sprawiedliwością, jako zadośćuczynienie i przebłaganie.*<sup>3</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Uzdalniaj Go do bycia posłusznym i uległym narzędziem w ręku Boga.

---

<sup>1</sup> Luiza Piccaretta, *Księga z Nieba. Moc nadziei. Dziennik mistyczny*, Kraków 2020, t. 2, s. 47.

<sup>2</sup> Tamże, s. 59.

<sup>3</sup> Tamże, s. 109.

4. *Moja córko, miej zawsze w pamięci światło mej Męki, bo widząc moje gorzkie cierpienia, twoje wydadzą ci się małe i rozważając powód, dla którego cierpiałem tak wiele ogromnych boleści, a był to grzech, najmniejsze uchybienia wydadzą ci się wielkie. Jeśli jednak nie będziesz przeglądać się we Mnie, najmniejsze utrapienia będą dla ciebie ciężkie, a poważne wady uznasz za nic.*<sup>4</sup>

Duchu Święty! Spraw, abyśmy zawsze patrzyli na nasze cierpienia w świetle Męki Chrystusa.

5. *Moja córko, to, na co patrzę w duszy, to jej оголacanie się ze swojej woli. Wtedy Moja wola może ją osiąść, przebóstwić i uczynić całą moją. Przypatrz się tym duszom, które nazywają siebie pobożnymi, dopóki rzeczy idą po ich myśli. Potem wystarczy jakiś drobiazg: ich spowiedzi nie są długie, spowiednik nie spełnia ich oczekiwań, tracą spokój, a niektóre nie chcą robić nic więcej. Pokazuje to, iż to nie moja wola dominuje nad nimi, ale ich wola. Uwierz też, moja córko, że poszli w złą stronę, ponieważ kiedy widzę, że naprawdę chcą Mnie kochać, mam wiele sposobów, by dać im moją łaskę.*<sup>5</sup>

Duchu Święty! Spraw, aby Twoja Wola zawsze dominowała nad naszą wolą.

6. *Moja córko, to, co widziałas, to droga, jaką pokonują wszyscy ludzie na tej ziemi. Ruchome stopnie, na których nawet nie można było się podeprzeć, to ludzkie podpory, ziemskie sprawy, na których próbują się podpierać, a one, zamiast im pomagać, spychają ich, by znaleźli się szybciej w piekle. Najbezpieczniejszym sposobem jest chodzenie takie, że prawie się lata, bez dotykania ziemi, dzięki własnym ramionom, z oczami skierowanymi ku wnętrzu, bez patrzenia na innych, lecz kierowanie ich wszystkich w Moją stronę po pomoc i siłę – tak można łatwo uniknąć przepaści.*<sup>6</sup>

Duchu Święty! Uzdolnij nas, abyśmy zawsze do Ciebie zwracali się po pomoc i siłę, i w Tobie pokładali całą naszą nadzieję.

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 155.

<sup>5</sup> Tamże, s. 60.

<sup>6</sup> Tamże, s. 115.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Uważaj, moja córko, aby odwzajemnić łaski, jakie wlewam w ciebie, gdyż owo odwzajemnienie jest otwartymi drzwiami, które pozwalają Mi wejść do serca i stworzyć tam moje mieszkanie. Odwzajemnienie jest jak owo dobre przyjęcie, jak szacunek, jakim darzy się osoby, które przyjeżdżają w odwiedziny. Przyciągnięci takim szacunkiem, wyrazami życzliwości, jaką się im okazuje, zmuszeni są przybyć kolejny raz i nie wiedzą, jak się od tego wszystkiego oderwać. Wszystko tkwi w odwzajemnieniu. W taki sposób, w jaki postępują tu, na ziemi, Ja zachowam się wobec nich w niebie, sprawiając, że zastaną otwarte drzwi. Zaproszę cały niebiański dwór, aby ich powitał i umieszczę ich na najwyższym tronie. Ale wszystko będzie inaczej dla tych, którzy Mi się nie odwzajemniają.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 122-123.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

Jakże piękna jesteś. Jesteś moją prostą gołębicą, moim wybranym mieszkaniem, moją żywą świątynią, w której zjednoczony z Ojcem i Duchem Świętym znajduję upodobanie. Twoje nieustanne obumieranie dla Mnie pociesza Mnie, kiedy widzę nieustanne przewinienia, jakie wyrządzają względem Mnie stworzenia. Wiedz, że tak wiele przynoszę ci miłości, iż jestem zmuszony częściowo ją ukryć, abyś nie oszalała i mogła nadal żyć. Jeśli pozwoliłbym ci ją zobaczyć, nie tylko oszalała byś, ale nie mogłabyś dłużej żyć, twoja słaba natura zostałaby pochłonięta przez płomień mojej miłości.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 159.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Moja córko, nie chcę, abyś marnowała czas. Myśląc o tym, rozpraszasz się i pozbawiasz Mnie pokarmu. Chcę, abyś myślała tylko o kochaniu Mnie i poddaniu się Mnie samemu – tak przygotujesz mi pokarm miły i nie od czasu do czasu, ale nieustannie. Czyż nie byłoby twoim wielkim zadowoleniem, gdyby twoja wola, wraz z oddaniem się Mnie i miłowanie Mnie, była pokarmem Moim, Twojego Boga?<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 163.

## **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Moja córko, nie trać odwagi, taki jest mój zwyczaj, jeśli chodzi o doskonalenie się – krok po kroku, a nie wszystko w jednej chwili – aby dusza, widząc w sobie niedoskonałości, szła do przodu, by wysilała się, zmierzając do osiągnięcia tego, czego jej brakuje, aby Mi się bardziej podobać i bardziej siebie uświęcić. Wtedy Ja, pociągnięty tymi czynami, czuję się zmuszony do udzielenia jej nowych łask i niebiańskich korzyści – w ten sposób zachodzi boska wymiana między duszą i Bogiem.<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 157.